

HV/NOON, EUROPA CENTRALNA (ft. HADES)

Zwiedziłem mały kawał świata
Gdybym policzył wszystkie kroki od niemowlaka
Podróż na Księżyc i do wnętrza Ziemi
Uświadamia, że tak naprawdę niewiele mogłem zmienić
Jesteśmy sobie przeznaczeni, się uśmiechnij ładnie
Masz super pupę, lubię jarać gandzię
Ty nie palisz, idę na playstację do ziomali
Po drodze browary biorę, dwa sześciopaki
I siedzimy, gadamy, wracamy do domu
Wstajemy rano, robimy swoje, znowu to samo
Przyziemne sprawy stają się wielkie
Zbieram energię, kontroluje jej przepływ
Pod każdym względem, drogi prezydencie
System ma dziurawe zęby w gębie
Jest pięknie, urodzony w świetle, sierpień
Tu są moje dokumenty, popatrz na zdjęcie
Nie mam nic przy sobie, panie władzo
Halo, zwykły hiphopowiec, czapka na bok
Śmierdzą Warszawą, Ochotą, Wolą i Bródnem
Zawieszony w kosmosie - przestrzeń jest moim płótnem
Noszę w głowie farbę, jak [?]
Wypływa z moich oczu, siostró podaj skalpel
Mam kolorową aurę i czarno-biały charakter
Do niedawna myślałem, że to normalne
Gówno prawda, jak sto procent wołowiny z MacDonalda
I koszulki promujące wolną Polskę - Made in China
A podobno ja nie ogarniam
Rastaman, Jamajka, Europa Centralna, witam
Na dzień dobry kop na ryj; Steven Seagal
Ale trzeba jakoś żyć, warto zmieniać otoczenie
Doceniać to co się ma, obyś szedł przed siebie